

Informacja prasowa Advanti-Racing

Częstochowa, 30 III 2009 r.

Pierwsze punkty Toro Rosso

Tak jak w roku ubiegłym, również tegoroczny wyścig o GP Australii dostarczył wielu emocji. Już w pierwszym występie sezonu obaj zawodnicy zespołu Scuderia Toro Rosso zdobyli punkty. Sebastien Buemi, zaliczający na Albert Park w Melbourne swój pierwszy oficjalny wyścig Formuły 1, rywalizację ukończył pierwotnie na 8. miejscu. Dyskwalifikacja po wyścigu Jarno Trullego spowodowała jednak, iż młody zawodnik ze Szwajcarii awansował na siódme miejsce, zdobywając swoje dwa pierwsze punkty w F1. „Koszt” Włocha do ósemki awans zanotował także drugi zawodnik Toro Rosso — Sebastien Bourdais.

Kierowcy STR po sobotniej czasówce wystartowali do wyścigu kolejno z 13. (Buemi) oraz 17. (Bourdais) pola startowego. Jeszcze sześć okrążeń przed końcem zmagania Szwajcar zajmował 10. lokatę. Prowadził Jenson Button przed byłym zawodnikiem Toro Rosso Sebastianem Vettelem i Robertem Kubicą.

Kontakt pomiędzy kierowcą Red Bulla a BMW na dwa okrążenia przed finiszem spowodował drugi wyjazd samochodu bezpieczeństwa. Vettel i Kubica nie zdołali ukończyć wyścigu, a Buemi tym samym znalazł się na punktowanym miejscu. Trzy „oczka” zdobyte przez dwóch zawodników Toro Rosso, którego partnerem jest firma Advanti-Racing spowodowały, iż team z Faenzy zajmuje po pierwszej eliminacji sezonu 2009 5. lokatę w klasyfikacji konstruktorów.

Powiedzieli po wyścigu:

Sebastien Buemi: — Pierwszy wyścig i od razu pierwsze punkty, więc jestem zadowolony. Może mieliśmy trochę szczęścia przez wypadek, ale nawet bez tego nie było tak źle, a nasza strategia sprawdziła się. Jestem bardzo usatysfakcjonowany z tego jak przebiegał wyścig. Zespół wykonał fantastyczną pracę biorąc pod uwagę fakt, że nie mieliśmy zbyt dużo czasu na testy bolidu przed sezonem. To jest dla mnie jak spełnienie marzeń — takiego wyniku nie spodziewałem się po piątku. To pokazuje, że mamy potencjał.

Sebastien Bourdais: — Miałem ciężką pierwszą część wyścigu, jako że już po pierwszych trzech okrążeniach na moim oponach wystąpiło zjawisko „grainingu”. Kilka bolidów mnie wyprzedziło, więc team wezwał mnie do boksu. Drugi przejazd nie był już taki zły. Kiedy na torze pojawił się Safety Car stało się jasnym, że musimy zatankować tak, aby starczyło paliwa do mety. Miałem jeden niebezpieczny moment i sporo szczęścia, że uniknąłem wypadku. Myślę, że powinniśmy być silniejsi w następny weekend w Malezji.

Polski przedstawiciel produktów Advanti-Racing — firmy która jest oficjalnym partnerem zespołu Scuderia Toro Rosso — gratuluje zawodnikom włoskiego zespołu dobrej postawy w Melbourne. Kolejna runda F1 rozpocznie się już za niecały tydzień w Malezji.



Punkty: Scuderia Toro Rosso 3 p. (5.m), Sebastien Buemi 2 p.(7 m.), Sebastien Bourdais 1 p. (8 m.)

GP Australii, Melbourne, Albert Part - wyniki

58 okrążeń, 307.574 km

Pogoda: Słonecznie

Temperatura: Powietrze 20 – 22 stopni C, Tor 23 – 31 stopni C

Klasyfikacja generalna wyścigu

1. J. Button (Brawn GP) 1:34:15.784

2. R. Barrichello (Brawn GP) +0.807

3. L. Hamilton (McLaren) +2,914

...

7. Sebastien Buemi (Toro Rosso) +6,004

8. Sebastien Bourdais (Toro Rosso) +6,298

O FIRMIE

W roku 2007 Przedsiębiorstwo Odlewniczo-Handlowe Auto Tip-Top zostało oficjalnym przedstawicielem produktów Advanti-Racing i ich dystrybutorem na Polskę. Felgi Advanti-Racing wykonywane są przez koncern YHI International Limited, który produkuje i sprzedaje także obręcze tak renomowanych marek jak Konig American, OZ S.p.A.

Gwarantuje to wysoką jakość pracy w czterech fabrykach należących do singapurskiego koncernu. Dodatkowo YHI Group posiada także 35,5 procent udziałów w spółce OZ S.p.A. W roku 2008 Advanti-Racing wkroczyło również na scenę wyścigów Formuły 1, gdzie swoje produkty prezentują tylko najlepsi z najlepszych. Firma Advanti-Racing jest również coraz bardziej rozpoznawana na rynku polskim.

